Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 800 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 1000 Mk.
Zagranicą 2000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 50 Mk.

CENA 50 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 250., w tekście m. 200
Nekrologi 250 mk. zwyczajne 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 212 (7251). Wtorek dnia 19 Września 1922 r. Rok XXX

Francuskie traktory marki „Agro“

posiadamy na składzie w Warszawie.

Uprasza się osoby, interesujące się mechaniczną orką o zgłoszenie się do firmy **„PROSNA“ Kalisz, Ogrodowska dom własny,** dla otrzymania wyczerpujących wyjaśnień i omówień terminu urządzenia prób w jednym z majątków pod Kaliszem. 2600

NOWOOTWORZONA

Ukraińska Pracownia Malarska

w Szczypiornie, obóz № 5,

przyjmuje zamówienia na portrety z natury, fotografji oraz wszelkie inne zamówienia w zakres malarstwa artystycznego wchodzące. Tamże przyjmuje się zamówienia na malowanie kościołów oraz prywatnych mieszkań. 2568

Dr. P. KLINGER

SPECJALISTA

chorób wenerycznych i skórnych (analizy krwi na syfilis) 1402

przyjmuje codziennie: od 9—10 i od 4—7, w niedziele i święta od 11—1 Towarowa 3, I p.

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Urzędników Miejskich podaje do publicznej wiadomości, że likwidując swą filję przy ulicy Wrocławskiej 62, nie miała na celu zdyskredytowania panny Bronisławy Suwałówny zarządzającej powyższą filją lecz przeprowadziła likwidację tylko ze względów rzeczowych.

Rada Nadzorcza i Zarząd.

Kalisz, dn. 16 września 1922 r. 2617

Lekarz D-ta

HENRYK SOLNIK

choroby jamy ustnej i zębów.

Przyjmuje codz. od 9—1 i od 4—7 po południu Towarowa 3 m. 17. 2605.

MAGISTRAT

m. KALISZA 2618

podaje do wiadomości mieszkańców, że Obwodowe Komisje Wyborcze **od 15-go b. m. rozpoczęły swoje czynności** i będą otwarte dla publiczności **do 28 b. m. włącznie** po 6 godzin dziennie. Każdy wyborca ma prawo w przeciągu tego czasu sprawdzić czy figuruje w spisach wyborców do Sejmu i Senatu i w razie przepuszczenia go reklamować, ponieważ spisy wyborców były robione bardzo pospiesznie, przeto możliwe są liczne pomyłki i dla tego w interesie publiczności leży dopilnowanie swoich praw i sprawdzenie spisów, gdyż po upływie powyższego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Doktór

S. Wałchowiczowa

Al. Józefiny № 13, front, II piętro

Choroby wewnętrzne i dziecięce

ANALIZY

moczu, kału, plwocin, soku żołądkowego i krwi (na syfilis i inne.)

Przyjmuje od 9-11 i od 4-6 po poł.

2478

LEKARZ-DENTYSTA 2569

LEONJA HALTER

Leczenie chorób zębów i jamy ustnej.

Kalisz, Kanonicka 7, m. 2.

:: KONCESJONOWANE ::
BIURO POŚREDNICTWA

B-cia Stefańscy

Kalisz, Wrocławska 45, róg Kościuszkowskiej

poleca na sprzedaż:

domy z ogrodami od 2-ch miljonów gospodarstwa, majątki ziemskie, interesy handlowe, oraz poszukuje takowych do kupna. 2445

Telegramy.

Naczelnik Państwa w Rumunji

SINAJA. Na przyjęciu korpusu dyplomatycznego przez Marszałka Piłsudskiego byli obecni wszyscy przedstawiciele państw, akredytowanych przy rządzie rumuńskim. Członków korpusu dyplomatycznego przedstawił marszałkowi minister spraw zagranicznych Duca w tym porządku, w jakim byli akredytowani przy rządzie rumuńskim. Marszałek Piłsudski rozmawiał ze wszystkimi przedstawicielami państw zagranicznych.

Po przedstawieniu Marszałkowi delegacji m. Bukaresztu wiceprezydent miasta Skupiewski wygłosił gorące przemówienie, w którem hołd Marszałkowi Piłsudskiemu w imieniu stolicy i wyraził żal, jaki odczuwa miasto Bukareszt z powodu tego, że nie dane mu było gościć w swych murach Marszałka. W odpowiedzi Marszałek Piłsudski podziękował za pełne życzliwości słowa, zapewniając, że nie zapomni nigdy o serdecznem przyjęciu, jakiego doznał w Rumunji. Po przyjęciu Skupiewski został udekorowanym wielkim krzyżem orderu „Polonia Restituta“, inni członkowie delegacji otrzymali krzyże komandorskie orderu „Polonia Restituta“.

SINAJA. W Pałacu Królewskim odbyło się dworskie przyjęcie wieczorne w charakterze rautu muzycznego. Wzięło w niem udział około 200 osób z dyplomacji i bukareszteńskiego „high-lifu“. Marszałek Piłsudski był w ciągu całego wieczoru manifestacyjnie honorowany. Dotrzymywał głównie towarzystwa Królowej. Damy bukaresztenskiego wielkiego świata otaczały go wieńcem dokoła. Słyszało się zewsząd, że Marszałek Polski budzi zachwyt i że dwór rumuński jest nim oczarowany.

SINAJA. Królowa zaaranżowała wycieczkę autami w góry dla Naczelnika. W wycieczce brała udział tylko rodzina królewska.

Królowa ofiarowała Naczelnikowi pudło papierosów puszczonych w handel z napisami „Marszałek Piłsudski“.

W południe odbyło się w pałacu śniadanie pożegnalne, po którem Naczelnik wobec oficerów polskich i rumuńskich oraz atache zagranicznych udekorował następcę tronu odznaką „Virtuti Militari“.

SINAJA. Król Ferdynand wzruszony, dziękował Naczelnikowi Państwa za odznakę „Virtuti Militari“. Król oświadczył głośno szeregowi ludzi, że otrzymał „Virtuti“ z piersi największego bohatera Europy.

SINAJA. Dzisiejsze śniadanie pożegnalne odbyło się w pałacu bez udziału pary królewskiej, która z Naczelnikiem Państwa bawiła na wycieczce w górach. Sniadanie urządził Marszałek dworu Królewskiego Misu tylko dla członków delegacji polskiej.

Marszałek Misu wniósł toast na przyjaźń obu państw, przyczem dziękował za przyjazd do Rumunji.

Marszałkowi Misu odpowiedział minister Targowski, zaznaczając doniosłość zjazdu i jego wyników. Zakończył swój toast słowami „Do widzenia w Warszawie“.

SINAJA. Naczelnik Państwa przesłał w chwili przekraczania granicy rumuńskiej w drodze powrotnej w Ghika Voda serdeczny telegram do pary królewskiej, zawierający podziękowanie i pożegnanie.

Nieszczęśliwy wypadek w czasie rewji w Rumunji

SINAJA. „Kur. Por.“ donosi Przed dzisiejszą rewją strzelców górskich miał miejsce przykry wypadek. W jednym z karabinów maszynowych, nieużywanym od czasu wojny znalazły się ostre naboje. Kule tych naboi zabiły i raniły kilku żołnierzy.

Budowa Muzeum Narodowego w Krakowie

KRAKOW. Sprawa budowy Muzeum Narodowego w Krakowie poczyna powoli przybierać konkretne kształty. Oto jak się dowiadujemy budownictwo miejskie otrzymało przed tygodniem polecenie opracowania szczegółowych planów budowy Muzeum Narodowego u wylotu ul. Wolskiej

Zaznaczyć należy, że szczegółowy plan wykonany przez prof. Szyszkę-Bohusza—przestudjowała i zatwierdziła już miejska komisja artystyczna. Plany będą gotowe w dwóch tygodniach i magistrat przedłoży je radzie m. Krakowa do zatwierdzenia.

Równocześnie będzie wytyczone miejsce pod budowę; należy się spodziewać, że jeszcze w tej jesieni nastąpi poświęcenie kamienia węgielnego pod „Pomnik Wolności".

Sensacyjne eksperymenty hypnotyczne To Ramy

WARSZAWA. W gronie osób zaproszonych ze świata naukowego przedstawiał niezwykłe eksperymenty z dziedziny autosugestji i autohypnozy To Rama. Między innemi zahamował on sobie obieg krwi. Jeden z obecnych lekarzy wbił mu szpilkę na wylot. Nie ukazała się ani kropla krwi Ten sam eksperyment powtórzono, wbijając mu szpilkę w kark—również bez śladu krwi. Jeszcze większą sensację wywołały eksperymenty z dziedziny autohypnozy

To Rama wprowadził się w głęboki sen kataleptyczny. W śnie tym, mając szczelnie zawiązane oczy, wyczuł on nogą nakreślony kredą na podłodze zygzak. W czasie snu puls wykazywał 270 uderzeń na minutę; po przebudzeniu dłuższy czas 150 uderzeń. Jest to puls, jaki mają ludzie już w agonji.—To Rama ma zamiar produkować się publicznie.

Grecy przeciw samowoli króla

BERLIN 16 września. 150 członków kolonji greckiej w Berlinie wysłało telegramy do Loyd Georgea Hardinga, Poinkarego i Rady Ligi Narodów, prosząc w wzięcie w obronę chrześcian w Azji mniejszej i protestując równocześnie przeciw absolutnym rządom króla Konstantyna, gnębieniu opinji publicznej w Grecji militarystycznemu i sprzecznemu z ustawami postępowaniu króla.

Tureckie warunki rozejmu

PARYŻ. Z Angory donoszą że tureckie Zgromadzenie narodowe postanowiło zgodzić się na zawarcie zawieszenia broni pod następującemi warunkami:

1) Opróżnienie całego obszaru zajętego przez nieprzyjaciela i wydanie całego materjału wojskowego oraz środków żywnościowych.

2) Uznanie zwierzchnictwa Turcji nad Azją Mniejszą oraz nad Tracją.

3) Pokrycie wszystkich szkód, wyrządzonych wskutek wojny

4) Wydanie wszystkich osób, które podczas okupacji dopuściły się okrucieństw.

Zakupy sowietów w Łodzi

ŁODZ. Towarzystwo handlowe „Brytopol" w Łodzi otrzymało za pośrednictwem sowieckiej misji handlowej w Warszawie z p. Gorczakowem na czele, zamówione zostały na ogólną sumę 300 miljonów mk. pol. w firmach tow. akc. Ajzert i Osk. Szwajkiert w Łodzi.

Towar ma być natychmiast dostawiony, zaś zapłata w markach polskich dokonaną będzie również niezwłocznie.

Przewidywane są dalsze tranzakcje na zimowe towary w lepszym gatunku co wpłynie w znacznym stopniu na ożywienie w przemyśle wełnianym.

Kronika przedwyborcza.

Zgłaszanie list państwowych.

Stronnictwo „Wyzwolenie" i „Lewica Ludowa" złożyły wczoraj w biurze gen. komisarza wyborczego swą listę państwową do Sejmu. Jest to już trzecią z rzędu lista państwowa, zgłoszona urzędowo. Jak wiadomo, pierwsze listy przedłoży PSL „Piast" i PPS.

Ugrupowania prawicowe nie spieszą się ze swemi listami, widocznie jeszcze nie pokonały trudności z rozmieszczeniem swych kandydatów według rangi.

Policja a wybory.

Niektórzy rządcy domów a nawet znaczna liczba ludności jest zdania, że policja jest pozbawiona prawa głosowania i wskutek tego wielu funkcjonarjuszów policji nie zostało wciągniętych na listy wyborcze. Tymczasem ordynacja wyborcza wcale nie pozbawia policji prawa głosowania Nie głosują tylko wojskowi policja zaś nie jest wojskiem. Byłoby pożądane aby odnośne czynniki wyjaśniły tę sprawę publicznie, by nie zapisani funkcjonarjusze policji mogli upomnieć się o swoje prawo obywatelskie głosowania

Biura wyborcze w sklepikach.

Ludowcy żydowscy w Warszawie, widocznie ze względów oszczędnościowych otworzyli 16 partyjnych biur wyborczych, które mieszczą się przeważnie w sklepikach. A więc jeden w sklepie z wodą sodową, z obuwiem, z zegarkami materjałami aptecznemi, a nawet w łecznicy.

Tydzień polityczny.

(Od własnego korespondenta)

Warszawa, 16 września 1922 roku.

Wraz z ukończeniem ostatnich posiedzeń Sejmowych, życie polityczne w stronnictwach naszych narazie jakby umarło. Ustały walki polityczne, a przeciętny śmiertelnik, nieorjentujący się w skombinowanej grze zmagań politycznych sądził, że zbliżająca się akcja wyborcza przejdzie względnie spokojnie bez zwykłych akcessorji wyborczych, jakiemi są wzajemne napaści, rozbijanie wieców, oblewanie się wzajemnie kubłami pomyj i wmawianie przy pomocy prasy partylnej w naiwnych czytelników, że wszystko co nie sprzyja teorji Marksa jest wstecznictwem i huligaństwem i naodwrót, wszystko co nie zaopatrzone w markę ND nosi miano masonów, żydów, niemców i belwederczyków,

Była to jednak cisza przed burzą. Stronnictwa mobilizowały się, liczyły własne szeregi i badały siły przeciwników.

Pierwsze, orpoczty bojowe wysłała lewica, napadając przy pomocy swych bojówek na wiece Chrześcijańskiej Jedności Narodowej, a podług nadchodzących wieści z kraju, Chrześcijańska Jedność nie omieszkała odpłacić lewicy pięknem za nadobne. Rychło jednak spostrzeżono się, że gdzie się dwuch bije, tam trzeci koszysta, gdyż zmobilizowane Polskie Centrum. organizując swe komitety wyborcze i wysuwając program przysłej pożytecznej pracy państwowej, trafiać zaczęło co raz skutecznie do przekonania społeczeństwa zarówno ardumentami logiki, jak i zwracaniem uwagi na skutki zaciekłej walki partyjnej, toczonej między prawicą i lewicą, pragnących zamienić życie państwowe na arenę nieustającej pruby sił.

Istnieje podobno pakt pomiędzy prawicą i centróm, że podczas walki wyborczej oba te obozy mają nie zwalczać się wzajemnie, agitując w stosunku do siebie jedynie pozytywną stroną swych programów. Jak umowa ta brźmi na papierze nie wiemy, w życiu jednak praktycznem daleką jest od wszelkiej idylli. Powodzenie Centrum wytrąciło widocznie z równowagi prawicę, która chociaż nie wyruszyła jeszcze do jeneralnego ataku, wypuściła już jednak pierwsze strzały zatrute z łamów swej prasy w kierunku niedawnego kontrahenta.

W szeregu artykułów umieszczonych ostatnio w „Gazecie Warszawskiej", „Gazecie Porannej", w „Myśli Narodowej" i dziennikach prowincjonalnych, idących pod flagę Narodowej Demokracji, zapoczątkowano wmawianie w społeczeństwo, że właściwie Centrum i cały obóz umiarkowany to jest coś takiego, co nie jest ani zimne, ani gorące, ani białe ani czerwone, a przeto jako kierunek polityczny niewyraźny—nie ma racji bytu. Roalny program państwowy w interpretacji prawicy, przedstawiać się ma, jako brak zdecydowania a niechęć Centrum do walki partyjnej, w której interes partji stawia się częstokroś ponad interes Państwa, nazywa się anemja polityczną, godzenie zaś w parlamencie prawicy i lewicy, walczących jak koguty i wywołujących ustawiczne alarmy i przesilenia rządowe, uważa się z szkodliwą kompromisowość.

Prawica zapomina, że tak jak rozwój każdego organizmu wymaga temperatury właściwej, tak i rozwój życia państwowego jedyne w normalnych warunkach istnieć może. Zmrożenie przejawów życia społecznego, żarówno jak war przewrotów politycznych dalekie są przecież od warunków normalnych. A jeśli tanim dowcipem chce szafować prawica, twierdząc, że Centrum nie jest ani białe ani czerwone, to doprawdy z tego porównania wynikające zostawienie barwy białej z czewoną, jako symbolu państwowości Polskiej, nie jest bynajmniej dla Centrum kompromitujące. Boć więcej u nas biało-czerwonych Polaków, jak czerwonych i białych razem wziętych.

Ale prócz dowcipów politycznych, mających w braku rzeczowej krytyki służyć za argument, usiłuje prawica widocznie w imię chrześcijańskiej jedności narodowej, zatruć atmosferę polityczną w obozie narodowym, nie cofając się przed tego rodzaju określeniem, jakie umieszczono w naczelnym artykule ostatniego numeru „Myśli Narodowej", że wszystko to co nie jest „blokiem Polaków (czytaj Komitetem Crześcijańskiej Jedności Narowej) — to są żydzi, socjaliści, rusini, niemcy, karjera p. Piłsudskiego i cześć rozagitowanych ciemnych chłopów".

Czyż doprawdy uwierzy kto, że olbrzymi odłam polskiej inteligencji i duchowieństwa katolickiego, organizujących w Polskiem Centrum pątrjotycznie usposobionych włościan i robotników na miano wyżej przytoczonych epitetów zasługuje? Czy wierzy kto dzisiaj w Polsce, że poza Narodową Demokracją i jej filjami nie masz nic uczciwego i narodowo myślącego? Chyba szałem obłędu partylnego i głupoty wytłumaczyć można tego rodzaju napaści.

Obok akcji prasowej stosuje N D inną jeszcze walkę. Przy pomocy t. zw. insrtuktorów, ściślej mówiąc płatnych agitatorów rozpuszcza wersje, że Narodowe Zjednoczenie Ludowe obowiązało się przy wyborze prezydenta głosować za Józefem Piłsudskim. Na to rzekomo wyniknąć z tego że prezes Klubu poseł Skulski nie godził się dać już obecnie oświadczenia, na jakiego kandydata Zjednoczenie głosować będzie.

Każdy rozumny człowiek pojmie, że prezes Klubu w obecnym stanie nie może dać nikomu zapewnienia, jak nowowybrani posłowie zechcą się ustosunkować do kandydatur na prezydeuta, które nawiasem mówiąc nie są jeszcze nawet znane. To pewne jednak, że kluby centrowe za kandydatami, wychodzącymi z obuzów nieustającej walki partyjnej, głosów nie dadzą. Minimum którego Narodowe Zjednoczenie Ludowe wymagać musi od przyszłego prezydenta Rzeczypospolitej, jest właśnie jego ponadpartyjność w roli głowy Państwa Polskiego.

Widać jednak, że nie wszystkie głosy idą pod niebiosy, a okres sztuk magicznych dawno się już skończył.

Społeczeństwo zaczyna rozumieć, że im kto bardziej wrzeszczy, ten mniej pracuje a w Polsce istotnie nie będzie zawiele czasu na walki partyjne, jeżeli pragniemy rzetelnie zająć się ogromem spraw, jakie do załatwienia pozostały.

Cały szereg zebrań politycznych inteligencji i wieców ludowych dowiódł, że idea centrowego programu pracy państwowej i hasła solidaryzmu wszystkich warst społecznych znajdują coraz wiecej zwolenników.

Już samo nazwisko komitetu Polskiego Centrum na miasto Warszawę, jak b. prezydent ministrów Ponikowski, dyrektor Adam Jaczynowski (prezes komitetu), ks. profesor Gralewski, pani dr. Wysłouch-Zawadzka, St. Libicki, dyrektor Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, Hebdzyński, prezes izby adwokacyjnej, ks. prałat Skimborowicz, pani Zagórnowa, Tadeusz Jasionowski, b. minister robót publicznych, inż. Kociątkiewicz, ks. prałat Około-Kułak, inż. Heurich, b. minister kultury i sztuki, prof. Paweł Sosnowski, prezes Stowarzyszenia nauczycielstwa szkół wyższych, Wacław Wasilewski, prezes Komitetu Obrony Kresów wschodnich, Piotr Hoser i wielu, wielu innych, jak również znane w Polrce nazwiska, figurujące już na listach komitetów prowincjonalnych wskazują, że jednak poza Komitetem Chrześcijańskiej Jedności Narodowej jest coś więce,j jak belwederczycy, żydzi, niemcy i masoni.

Tempora mutantur!

WRZESZCZ.

Po zwycięstwie Kemala.

Wypadki rozgrywające się na froncie turecko—greckim w żadnym razie nie mogą być obojętne dla Polski, choć bezpośrednio spraw polskich nie dotykają. Ich znaczenie wzrasta zwłaszcza ze względu na porę, w jakiej się rozgrywają.

Trzeba to stwierdzić bez osłonek: polityka angielska na wschodzie doznała poważnej klęski.

Klęska wojsk króla Konstantyna jest klęską polityki Lloyda George'a. Kiedy po zwycięstwach armji gen. Allenby, Renf-Bey podpisał w Mudras kapitulacyjny rozejm z Anglikami, Turcya stanęła wobec zupełnej zagłady. Do steru władzy doszedł Damat Ferid-Basza, zdecydowany zwolennik ententy. Wtedy wielki patrjota turecki Mustafa Kemal (t. zw. dzielny) wyjechał do Azji Mniejszej, by tam uczynić ośrodek akcji, zmierzającej do odrodzenia zgruchotanej wskutek wojny światowej Turcji. Stało się to tem konieczniejszem, że polityka angielska faworyzująca Greków w celu opanowania przy ich pomocy cieśnin, nie ukrywała bynajmniej, że toruje Grekom drogę do Konstantynopola.

Kiedy Mustafa Kemal był już w Azji Mniejszej, gorliwy ententeofil Damad Ferit wezwał go do powrotu i ostatecznie wykreślił z armji. To dało powód do wojny domowej między zwolennikami Kemala a Ferida. Przy cichej pomocy angielskiej zajęły wojska greckie Smyrnę. W r. 1920 rozpędzili Anglicy parlament turecki a kemalistów wywieźli na Maltę. Ruch Kemalistyczny był już jednak zbyt silny by go można było zdławić. Kemal uczynił z Angory stolicę, tam zwołał nowy parlament i rozpoczął z Grecją a de facto z Anglją walkę o odrodzenie Turcji.

W miarę jak rząd Kemala się umacniał a wpływem jego rosły, rząd angielski z rosnącem zakłopotaniem śledził bieg spraw na bliskim wschodzie. Między Paryżem a Londynem toczyły się w tej sprawie narady przy chwiejnem — jak zwykle — stanowisku Włochów, którzy przy całej, cechującej obecnie społeczeństwo włoskie z nienawiści do Francuzów, przecież ostatecznie w tym sporze przechylili się na stronę Fracji. Anglja nie dała za wygraną i czego nie uzyskała na drodze dyplomatycznych rozmów i układów (nie obojętnych zresztą i dla sprawy Górnego Śląska) postanowiła zdobyć orężem oczywiście nie własnym, lecz greckim. Armia grecka rozpoczęła marsz na Konstantynopol, by oderać z rąk mahometan dawną stolicę bizantyjskiego imperjum.

Marsz grecki na Konstantynopol skończył się klęską Greków w Małej Azji i pojmaniem naczelnego wodza armji greckiej. Polacy serdecznie współczują ze szlachetnem narodem greckim, który dał się wziąść jako narzędzie imperjalistycznej polityki wielko brytyjskiej. Jest to memento dla różnych drobnych narodów, które budują swą przyszłość na odezwaniach się parlamentarzystów angielskich, Grekom nie pomoże sam Lloyd George. Francja oficyalnie współdziałać będzie w incyatywie rozejmu, oczywiście popierać będzie Kemala. Dążeniem zaś Kemala jest odrodzenie państwa tureckiego w ścisłem porozumieniu z Francją, która tym sposobem uzyska panowanie nad cieśninami przedmiotami gorących westchnień angielskich.

Konflikt angielsko—francuski się zaostrzy.

Polska może się tylko cieszyć z odrodzenia Turcji, tego jedynego państwa, które nigdy nie uznało rozbiorów Polski, cieszyć się tembardziej, gdy to odrodzenie dokona się w ścisłej łączności z naszą sojuszniczką Francją.

KRONIKA.

— Z TOW. WIOSLAREK W KALISZU.

Zebranie Zarządu Tow. Wioślarek i kom.. kwal. odbędzie się w czwartek, dn.. 21 bm. o godz. 6-ej w.. w lokalu cukierni Szauba i Kozłowskiego.

— OSOBISTE.

W sobotę 16 bm. bawił w naszem mieście, w sprawach związanych z odbudową miasta dyrektor Banku Budowlanego p. dr.. Halban.

— KU UWADZE ZAINTERESOWANYCH.

Osoby, zamierzające wyjechać do Niemiec, mają uprzednio uzyskać zezwolenie pobytu od tamtejszego urzędu policyjnego, które wraz z paszportem zagranicznym dołącza się do prośby do Konsulatu Niemieckiego w Warszawie. Paszport ważny jest w ciągu roku i kosztuje ogółem 20 tysięcy.

— KONIEC DROZYZNY.

W „Przegl. Wiecz." czytamy: Niebywale pomyślne wieści nadchodzą ze wszystkich stron Polski o urodzajach zarówno zbóż jak i buraków oraz kartofli. Czyli innemi słowy nie będą już mogli paskarze podnosić cen chleba, olbrzymi urodzaj buraków zapewni cukrowniom taką ilość cukru, że już chyba żaden cukrownik nie ośmieli się znów podnieść ceny na cukier, wytłoki natomiast z buraków oraz nadmiar kartofli da tyle paszy dla bydła i świń, iż z wiosną będziemy mogli zalać całą chyba Europę mięsiwem i sadłem. O braku cukru zaprowiantowano na lata całe mowy być nie może, a tym samym o jakiejkolwiek podwyżce na ceny produktów spożywczych.

Natomiast od spadku cen na prowiant bronią się ziemianie Nawet wynajdują jakieś „ale" na swych urodzajach, byle tylko myśli o tanieniu nie dopuścić.

Spadku więc cen na żywność jeszcze nie znać choć w produkcji fabrycznej zniżka cen już się zaznaczyła—prynajmniej w hurcie. Wywołała to zwyżka waluty polskiej, oparta na powyżej wymienionych korzystnych warunkach gospodarstwa polskiego.

Ziemianie nasi biadają, że pasek pękł zamiast pomyśleć o udoskonaleniu sposobów gospodarowania.

— LISTA KANDYDATOW NA POSŁOW N. Z. L.. W dniu 15 bm. w sali Rzem. Chrz. odbyło się zebranie okręgowego komitetu wyborczego NZL. (Polskie Centrum).. W zebraniu uczestniczyło 27 członków powołanych oraz koło 20 zaproszonych. Zagaił i przewodniczył zebraniu p. mecenas J. Radwan.. Przemawiali pp.: poseł Walisiak ks. poseł Bliziński, Pstrokoński, Kowalski Fabiś i inni. Po dłuższej dyskusji uchwalono listę kandydatów N.Z..L. w skład której weszli: z powiatu wieluńskiego pp. Domagała i Teodorczyk jako zastępcy pp. Rojewski Derda z pow. Tureckiego pp. Walisiak i Krysztoforski, jako zastępcy: Czyżo i Nowacki, z pow. kaliskiego pp.. Piątkowski, Tyliński, Pstrokoński, jako zastępcy pp.: Binek i Maniewski.. Ostatecznie uchwalono i ustalono następujący skład:

1) Piechota (poseł do obecnego *Sejmu*). 2) Domagała—kierownik preparandy nauczycielskiej z Wielunia, 3) Krzyżanowski, 4) Walisiak poseł do obecnego sejmu), 5) Krysztoforski — poseł do obecnego sejmu, 6) Teodorczyk—włościanin małorolny, 7) Piątkowski

— 5 WOGONOW CUKRU DLA KALISZA.

Dzięki staraniom Magistratu m. Kalisza przydzielono dla miasta Kalisza z Ministerstwa Skarbu przez Tow. Aprowizacji miast Polskich i ziem wschodnich 5 wagonów cukru. Cukier ten niewątpliwie wpłynie na obniżenie cen cukru, który w ostatnich czasach bardzo podrożał.

— STACJA METEOROLOGICZNA W KALISZU. Z uznaniem należy podkreślić założenie w Kaliszu stacji meteorologicznej, którą już od półtora tygodnia istnieje przy kaliskiem gimnazjum miejskiem Kierownikiem technicznym stacji jest pan prof. Łorczenko, który funkcje tę spełnia honorowo.

NAGŁY ZGGON.

W tych dniach zmarł w Kaliszu nagle p. K. Łabędź-Mieszczański, p. Mieszczański żmarł na paraliż serca.

— DOMY SIE WALĄ.

Zupełny brak dochodów z domu nie pozwolił właścicielowi domu przy ul. Kościuszki 13. na grntowną a tem samem drogą reperację zbiorników do wody znajdujących się na strychu bo domu. Wskutek powyższego, woda znajdująca się w zbiornikach zaczęła przeciekać, wobec czego sufity na trzeciem piętrze zagięły i grożą zawaleniem. Mieszkańcy 3-go piętra skarżą się w policji na taki stan rzeczy, lecz najgorzej chyba wychodzą sami właściciele domów, których domy w ten sposób dochodzą do ruiny.

— WSZECHPOLSKI ZJAZD OGRODNICZY.

Na Wszechpolski Zjazd Ogrodniczy organizowany przez Tow. Ogrodnicze Warszawskie w dniach 21, 22, 23 i 24 września br. w Warszawie w celu zobrazowania stanu ogrodnictwa całej zjednoczonej Polski wzajemnego poznania się ustalenia wytycznych przyszłych prac, a także zorganizowania Centralnego Towarzystwa Ogrodniczego napływają liczne referaty i wnioski opracowane przez specjalistów wszystkich dzielnic Polski, a także liczne zgłoszenia od instytucji i poszczególnych zawodowców co do uczestnictwa. Liczba uczestników nieograniczona. Przewiduje się udział około 1,000 osób.

Komitet Zjazdu i Pokazu Wystawy Bagatela 3 organizuje i przygotowuje noclegi dla uczestników Zjazdu.

Pokaz Wystawa będzie miała specjalny charakter, niepraktykowany dotąd gdyż prócz poszczególnych wystawców, w których liczbie znajdą się instytucje municypalne i rządowe, będą wystawione dzielnicowe dobory poszczególnych płodów ogrodniczych. Wystawa od będzie się na terenie własnej siedziby Twa. Bagatela Nr 3, gdzie mieszczą się Biura Zjazdu i Wystawy. Premjowani, wystawcy otrzymają nagrody w naturze medale złote srebrne, bronzowe, żetony pamiątkowe.

Jest nam wiadomem, że poważniejsze firmy ogrodnicze Warszawskie, już zgłosiły swój udział w Wystawie.

— **Z POCZTY.**

Stosownie do rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów o podwyższeniu należności telefonicznych opłaty telefoniczne obowiązywać będą od 1 października roku bieżącego.

Abonentowo kwartalnie zamiast:

3.150 mk.	—	10.500	za telefon		prywatny.
6.100 „	—	18.000	„	„	zbiorowy.
12.850 „	—	36.000	„	„	publiczny.
2.250 „	—	6.000	„	„	towarz. 2-e.
1.600 „	—	4.500	„	„	„ 3-e.

za odległość podwyższono z 450 mk. na każde 100 metr. na 900 mk.

Abonenci dla których podwyższone oplaty nie będą dogodne, mogę wypowiedziec abonament na 2 tygodnie przed 1 października bież. roku.

Opłata za jednostkę 3 minutow. rozmowy międzymiastowej podwyższono:

na odległości do	25 klm.	z 75	mk.	na	200.
„ „ „	50 „	z 150	„	„	400.
„ „ „	100 „	z 300	„	„	800.
i za każde dalsze	100 „				400.

Rozmowy pilne jak zwykle kosztują potrójnie.

OFIARY:

Z okazji zaręczyn mego przyjaciela Jakóba Lustiga z p. Zofją Król, składa na Towarzystwo „Nasze Dzieci" marek 2000 Juljanostwo Sytner.

Dla uczczenia nieodżałowanej pamięci Chjny z Dintów Szyllerowej składa 10,000 mk. na Dom Sierot przy ul. Łódzkiej Nr. 7

Natalja Stifelmanówna.

Ciekawe odkrycie archeologiczne we Francji.

We Francji dokonano ciekawego archeologicznego odkrycia. Po ośmnastu wiekach spoczynku odnaleziono ciała ludzkie doskonale zakonserwowane w drewnianych trumnach a stało się to w czasie dokonywania rozkopów archeologicznych na dawnym cmentarzu Gallo romańskim, w okolicy Clermont Ferrand.

Po odkopaniu waz z wypalonej gliny i starych monet, skrupulatnie zebranych, łopaty robotników wydobyły na światło dzienne 12 trumien, zakopanych prawie przed 2000 laty.

Trumny te teraz dopiero zdradziły swe tajemnice uczonym francuskim. Wydobyto z nich nietknięte mimo tylu wieków ubrania, obuwie, pudełka drewniane z owocami i innymi środkami żywności, a przedewszystkiem wydobyto świetnie zakonserwowane ciała. Zdumienie ogarnęło uczonych, którzy mogli mieć wrażenie, że mają do czynienia z nieboszczykami świeżo zmarłymi.

Zainteresowanie było nadzwyczajne. Przypuszczenia mnożyły się bez liku, gdyż nie zauważono żadnych znamion, aby zwłoki te były kiedyś balzamowane. Dopiero po skrupulatnych badaniach stwierdzono w różnych miejscach obfitą emanację gazu węglowego

Niestety jednak z braku pieniędzy badania nie mogły być posunięte dalej. Archeologowie francuscy z wieką troską zapytują, czy państwo pospieszy im w tym względzie z pomocą.

Dom z ogrodem

przestrzeni około 3-ch morgów w mieście Stawiszynie, własność sukcesorów ś. p. Edwarda Knora będzie sprzedawany z publicznej licytacji w Sądzie Okręgowym w Kaliszu

w dniu 3-go października 1922 roku. 2614

SKŁAD FUTER

i

Konfekcji Futrzanej

H. ADLERA

W KALISZU, Wiejska 5.

poleca na sezon zimowy wielki wybór różnego rodzaju futra, spody, skórki i. t. p. gotowe palta damskie i męskie.

KUPUJĘ stare futra, wszelkie surowe skórki i płacę najwyższe ceny.

PRZYJMUJĘ futra w zamiany, wszelkie obstalunki oraz reperacje, które wykonywam w najmodniejszych fasonach.

Do sprzedania

gospodarstwo składające się z 116 mórg ziemi w tem 20 mórg łąki i 20 mórg lasu budulcowego, żywy i martwy inwentarz, budynki murowane i wiatrak. Wiadomość u Michała Bąka wieś Jesionna pocz. Chojniki, pow. Odolanowski (Śląsk). 2612

W Gdańsku,

w centrum miasta, obok poczty, znajduje się do odstąpienia polakowi-chrześcijaninowi **skład** z wejściem frontowem, z wszelkiemi utensyljami, nadający się na przedstawicielstwo firmy przemysłowej lub t. p. Bliższe szczegóły na miejscu u właścicielki: **Gdańsk,** Kettarhagergasse 14. Skład przejąć można zaraz lub od 1-go października b. r. 2616

Na sprzedaż

motocykl

gotowy do jazdy, 3 konie siły. **Ostrów,** Rynek 18, Skład Konfekcji Kolonjalny

2619 **Fr. Sobczak.**

Sprzedaż 2623

cementu, wapna i trzciny

plecionej do sufitów. Kalisz, Nowy Rynek № 12. **Salo Grün.**

Zginął patent 2620

II-ej kategorji na imię Szlama Chaim Synaderka Kalisz, ul. Babina 1, m. 3.

Potrzebna uczenica 2624

do Kuśnierki Krawcowej **„Zofja"** Wrocławska 13.

Zginęła karta bezterminowego urlopu wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Abrama Józefa Portka rocznik 1899. 2622

Zginął paszport 2610

wydany w Sieradzu na imię Michała Dawidowicza, Karta Powołania wydana przez PKU. w Kaliszu rocznik 1888 na to samo imię. 2610

Litopon-Zinksulfidweiss, Rossolak-szellak

najtaniej sprzedaje Poznański WARSZAWA, Marszałkowska 72. — 1249

Celina Kołaczkowska,

nauczycielka muzyki

powróciła i rozpocznie lekcje 1-go października. Jednocześnie otwiera szkołę muzyki dla dzieci. Bliższe informacje ul. Aleja Józefiny 19, m. 5 od 2 do 5-ej. 2548

Poszukuję

2 lub 1 pokój

przy inteligentnej rodzinie z utrzymaniem lub bez. Staszyca 11, mieszk. Nr. 2, — podprokurator Plejewski. 2579

Sprzedam

nowe buciki

zamszowe popielate Nr. 37, cena 22 tysiące. Józefiny 14, III piętro. 2613

Biuro Przemysłowo-Techniczne Władysław Bechciński

KALISZ, ulica Towarowa № 5 i Sukiennicza 584,

dostarcza na dogodnych warunkach:

motory, lokomobile, maszyny parowe, **maszyny** do obróbki metalów i drzewa, **maszyny, aparaty** i urządzenia młynarskie, torfiarskie, tartaczne, ceglarskie, stolarskie. Armatura, pompy, **maszyny i narzędzia rolnicze.** Antracyt, węgiel, cement, **wapno, gips.**

Urządza cegielnie przenośne, cementowo-wapienno-piaskowe, zakłada turbiny wodne, walce, perlaki i. t. p. młynach i wiatrakach. 2431

Najstarsza drukarnia w Kaliszu.

Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej

ŁADNIE

— TANIO —

DRUKARNIA

„GAZETY KALISKIEJ"

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dzieła, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. — Kompletnie nowy asortyment czcionek najnowszych krojów. — Własna introligatornia. — —

— SZYBKO —

I DOKŁADNIE

Maszyny pospieszne poruszane elektrycznością

Maszyny zecerskie. Stereotypownia.

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.